

Nielegalnie eksmitowani w Poznaniu tracą swoją obrończynię

5 kwietnia 2022

Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak uznał, że jedna z najbardziej skutecznych urzędniczek ds. interwencji lokatorskich nie jest już mu potrzebna.

Media lokalne i środowiska lokatorskie w Poznaniu z oburzeniem przyjęły informację, że Magdalena Górską, pełnomocnik prezydenta miasta Poznania ds. interwencji lokatorskich została zwolniona.

Formalnie sprawa wygląda tak, że Magdalenie Górskiej zaproponowano stanowisko szeregowego urzędnika ds. wsparcia w kryzysie mieszkaniowym. Jak twierdzi dyrektorka Biura Spraw Lokalowych, Renata Murczak, stanowisko to jest co do kompetencji zbliżonym do dotychczasowego i znajduje się w nowo utworzonym Oddziale Projektów Mieszkaniowych.

Dotychczasowe stanowisko ds. wsparcia w kryzysie mieszkaniowym praktycznie zlikwidowano, by stworzyć na to miejsce pełnomocnika Prezydenta Miasta Poznania ds. Ochrony Praw Lokatorów i Projektów Mieszkaniowych. Mianowana na to miejsce została Dorota Janas, która do tej pory, jak twierdzi „Głos Wielkopolski”, ma „doświadczenie w rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych osób znajdujących się w kryzysie bezdomności”, jednak nie była tak aktywna w rozwiązywaniu na miejscu konfliktowych sytuacji jak jej poprzedniczka.

Władze miasta twierdzą także, że potrzeba nowego pełnomocnika wywołana jest szeroko rozumianą potrzebą ochrony praw lokatorów, co z kolei wywołane jest kryzysem uchodźczym (do Poznania trafiło około 20 tysięcy uchodźców z Ukrainy). Można zatem odczytać to tak, że Magdalena Górską tej pracy by nie

podołała. To dziwne, ponieważ jej doświadczenie w ochronie lokatorów przed nielegalnymi eksmisjami jest ogromne, cieszy się też zaufaniem ludzi zarówno mieszkańców, jak i organizacji lokatorskich.

„Najbardziej boję się, że ludzie zostaną bez pomocy”, powiedziała Górską „Głosowi Wielkopolskiemu”.

Media wiążą tę decyzję z politycznymi wyborami prezydenta Jaśkowiaka. Górską powołał na to stanowisko były lewicowy wiceprezydent Tomasz Jankowski, co było zasadniczą zmianą w polityce miasta w stosunku do tego, co forsował poprzedni prezydent Ryszard Grobelny. Za jego kadencji „czyściciele kamienic” byli praktycznie bezkarni. Za prezydenta Jaśkowiaka, gdy w końcu zdecydował się na współpracę z lewicą, wiele sobie obiecywano. Ówczesny wiceprezydent Lewandowski i jego idea, by stworzyć biuro pełnomocnika ds. interwencji lokatorskich, były nowym i pożądanym kierunkiem w działaniach miasta. Media przytaczają mnóstwo przykładów osobistych interwencji Magdaleny Górskiej, gdy ratowała ludzi przed nielegalnymi eksmisjami i zapobiegała naruszeniom prawa. Zdobywała (miasto również), autorytet i opinię, że nie pozwala na deptanie praw lokatorów. To był cenny kapitał. Niestety, nie trwało to długo.

Magdalena Górską podkreśla, że wcześniej nie dostawała żadnych sygnałów o niezadowoleniu przełożonych z jej pracy a i samo zwolnienie ze stanowiska odbyło się niespodziewanie.

Najbliższy czas pokaże, czy władze Poznania będą w stanie pogodzić rozwiązywanie problemów mieszkaniowych uchodźców z nielegalnymi eksmisjami, czy też wrócą praktyki z czasów prezydenta Grobelnego.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu